

Hymn do Bałtyku

Wolności słońce pieści lazur,
łódź nasza płynie w świata dal,
z okrętu dumnie polska flaga
uśmiecha się do złotych fal.

I póki kropla jest w Bałtyku,
polskim morzem będziesz ty,
bo o twe wody szmaragdowe
płynęła krew i nasze łzy.

Strażnico naszych polskich granic,
już z dala brzmi zwycięski śpiew
i nie oddamy cię, Bałtyku,
zamienisz pierwej ty się w krew.

I póki kropla ...

Płyn, polska floto, płyn na krańce,
powita cię uchodźca brat,
twa flaga dumnie niech powiewa,
wolność i sławę niesie w świat.

I póki kropla ...

Wojenka

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
że za tobą idą, że za tobą idą
chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
cóżeś ty za pani?

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj
bracie,
Bo tak Polska grzeje.

Uskrzydloną chmurą leci wojsko górą,
ty jednak oddałaś, ty jednak oddałaś
serce nam, piechurom

Morze, nasze morze

Chociaż każdy z nas jest młody,
lecz go starym wilkiem zwa.
My strażnicy polskiej wody,
marynarze polscy to.

Morze, nasze morze,
wiernie ciebie będziem strzec.
Mamy rozkaz cię utrzymać
albo na dnie, na dnie twoim lec,
albo na dnie z honorem lec.

Żadna siła, żadna burza
nie odbierze Gdańska nam.
Nasza flota, choć nieduża,
wiernie strzeże portów bram.

Morze, nasze morze ...

Przybyli ułani pod okienko

Przybyli ułani pod okienko,
pukają, wołają: "puść panienko! "

O Jezu, a cóż to za wojacy?
Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!

Przyszliśmy tu poić nasze konie,
za nami piechoty pełne błonie.

O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?
Warszawę odwiedzić byśmy radzi.

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno
zobaczyć to nasze stare Wilno.

A z Wilna już droga jest gotowa,
prowadzi prościutko aż do Lwowa.